

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 28. Lipca. — Cesarz znajduje się dziś w obozie założonym na dolinie Satory.

Triest, 26. Lipca. — Statek parowy przybył tu z Konstantynopola z wiadomościami z dnia 18. b. m. Dowiadujemy się, że ostatnia konferencja posłów wzmocniła nadzieję utrzymania pokoju. Fanatyzm Turków wzrasta i tu i owdzie prześladowa chrześcijan.

Berlin, 30. Lipca. — Naj. Pan raczył zamianować: radcę sądu ziemiańskiego Proff Irnich w Kolonii radcą przy tamecznym sądzie apelacyjnym.

Naj. król bawarski wyjechał w dniu 28. Lipca do Drezna.

Berlin, 29. Lipca. — Wspomnieliśmy w swoim czasie o popełnionej kradzieży na zamku hr. Arnim Boitzenburga, gdzie oprócz innych kosztowności zabrali złodzieje papiery znacznej wartości, a chociaż na nich kazał położyć właściciel urzędowy napis, że są z kursu wypuszczone, jednakowoż przytrzymano je teraz w obiegu, ale nie znaleziono na nich rzeczowego napisu. Złodzieje umieli chemicznym sposobem napis ten uczynić niewidzialnym. Teraz proces się toczy, kto tych papierów właścicielem, czyli ostatni nabywcą, który dowodzi dobrej swej wiary, czyli dawny właściciel, któremu te papiery ukradziono. W sprawie tej zaszła kwestya, czyli zniszczony napis znów na drodze chemicznej może być przywrócony. Chemik profesor Lindes twierdzi że może i ten podjął się w obec sądowej deputacyi proces chemiczny przedsięwziąć i wydobyc pismo owo chemicznie zatarte.

Rosya.

Petersburg, dnia 21. Lipca. — Nie pomału się zadziwiał w Paryżu i Londynie, gdy otrzymają rosyjską odpowiedź na swe pojedyncze projekta i dowiedzą się zarazem, że oprócz armii pod Górczakowem, Dannenbergiem, Paniutynem i Lüdersem, także rezerwy i tylne strażę czwartego korpusu pod Tulą zgromadzają się i stawiają most żyłowy na Dunaju pomiędzy Izmajłowem i wyspą Czetul. To rozporządzenie łamie nawet traktat adrianopolski, bo już o traktacie w Balta Liman dawno niemówimy. Gdzież się to podziały owe czasy, gdzie święte przymierze najuroczyściej sobie przyrzekało dotrzymywać traktatów. Dziś tylko młodszy wykładka znaczenie traktatów, a biada temu, kto nierozumie tego wykładu. Jenerał adjutant cesarza baron Osten Sacken I. został w miejsce jenerała kawalerji barona Offenberga mianowany dowódcą trzeciego korpusu armii. Inwalida zawiera długi rejestr nazwisk jenerałów, oficerów sztabowych i wyższych, którym wyraża cesarz swe zadowolenie z powodu odbytego przeglądu wojska. Szczególniej w korpusach postawionych na stopę wojenną posunęło mnóstwo oficerów na wyższe stopnie. — Od czasu do czasu dzienniki zamieszczają ody na cześć potęgi i sławy Rosyi, to artykuły o wielkości Rosyi i o dzielności jej synów. Dziś czytamy podobny artykuł w nadwornej petersburskiej gazecie o manifestie cesarskim i godności i umiarkowaniu ostatniej okólnikowej noty hr. Nesselrodego, jak następuje: nasz najdoskoniejszy cesarz długo jest cierpliwy i łaskaw, ale majestat i honor powierzonej jego ręką przez Boga prawosławnej Rosyi najwięcej go obchodzi! Wielkim jest Bóg rosyjski! potężnym car rosyjski! i potężną prawosławna Rosya! Potężna jest Rosya nie przez niezmierny obszar ziem, nie przez niepoliczony syny swoje, ale jest potężna bogobojnością i miłością do prawosławnego cara, którego i inne ludy wysoko cenią i obawiają się. Rosya jest potężna przez miłość swoich synów do ojczyzny, przez odwagę i zgodę! Na okrzyk naszego cara niepoliczony zastęp wojowników powstają jako jeden mąż. Na cesarskie słowo poświęci każdy wierny poddany dobro i życie swoje. Takimi uczuciami napojone państwo zawsze będzie potężne i niezwyciężone! Cóż może dokazać przeciw niemu okrzyk niechętnych i oszczerców? Opatrzność powołała Rosyan do spełnienia wzniosłych wyroków, nadała jej wielkiego i mądrego cara; wszystkie złudzenia rozprzecznią się jako dym, wszystkie przeszkody opadną jako kurz, a świecąca gwiazda Rosyi tém jasniej przyświecać będzie.

Dania.

Hamburg, 23. Lipca. — W Kopenhadze nakoniec przedstawiono projekt w dniu 19. b. m. nie konstytucyi dla całej monarchii, ale ustawy zasadniczej dla spraw królestwa duńskiego. Ostatni paragraf tego projektu opiewa, że dotychczasowa ustawa państwa duńskiego znosi się.

Onegdaj w kilku gazetach kopenhagskich wydrukowano ów projekt złożony z 61. §§. Po przedstawieniu projektu, minister-prezydent odczytał reskrypt królewski, mocą którego sesya sejmowa zamknięta została. — Wedle treści nowego projektu, sesye sejmowe ograniczone do dwuletniej kolei to jest, że co dwa lata sejm zbierać się będzie, toż samo tyczy się budżetu, który na dwa lata obrachowanym będzie. Partyi „przyjaciół chłopów” nie będzie to postanowienie na rękę, a doktrynerów ugodzi do żywego inne postanowienie, tj. że urzędnicy nadal przyjmować wyborów bez przyzwolenia rządu nie mają. Projekt do konstytucyi dla całej monarchii niebawem zapewne przedstawiony będzie, albowiem bez niego ów pierwszy projekt nie miałby sensu. Od 19. do 21. t. m. zachorowało na cholerę 315 osób, umarło 145. W ogóle zachorowało dotychczas od okazania się tej plagi w Kopenhadze 2461, a umarło 1243.

— Tymczasem zboże u nas tanieje, co jest wielkim powodem radości dla całego kraju. Zawsze jednak Alzacya niedostarczy połowy dobrego zwykłego zbioru. Głodu niebędzie, ale i taniości także nie. Mieliśmy tu senatora Marchand, jednego z tych czterech *missi dominici*, których cesarz na inspekcya departamentów wysłał. Przyjęcia pompacyjnego odmówił. Tylko dwóch sztyldwachów przyjął. Po wizytach *en corps*, przyjmował każdego kto się tylko przedstawił, słuchał wszelkich reklamacyi i prośb. Między innemi izba handlowa podała mu dziwną prośbę, którą jednak obiecał poprzeć. Wiadomo, iż przestrzeń między Strasburgiem a Kehl przeszło milę drogi odbywa się na kółach. Towarzystwo paryskie kolei żelaznej żądało upoważnienia do zapelnienia tej luki drogą żelazną. Strasburg w strachu, chce podpisywać petycyą, aby tego zabójczego dla miasta postanowienia nie sankcyonowano. Gdyby jednym tchem można przepędzić z Paryża do Kehl, handel składowy, hotelnicy, kupcy, wszyscyby stracili, bo niktby się niezatrzymywał w Strasburgu. Tak rozumuje izba handlowa strasburska, wsparta petycyą monstrualną. Można by izby rozumowanie zbić rozmaitemi argumentami, a najgłośniejszym tym, że drogi żelazne na to egzystują, by ułatwiać szybkie komunikacye, i wyswabdzając podróżujących i kupeczających od haraczu pobieranego przez hotelników i wszelkiego rodzaju komisjonerów handlowych. Prawda znowu, że Strasburczycy będą mieli racya, jeżeli kolę żelazna nie będzie przechodzić Renu na moście, ale się zatrzyma przy brzegu, w takim razie w rzeczy samej byłoby to zmianą przywileju, ale nie jego zniesieniem na korzyść ogółu. (Czas.)

Francya.

Paryż, 26. Lipca. — Monitor zamieszcza okólnik ministra spraw wewnętrznych do prefektów, w którym ich zawiadamia, że dziewięciu komisarzy przez cesarza zamianowanych i przez niego, jakoteż przez ministra opatrzonych w instrukcyje, mających przy sobie audytora rady stanu za sekretarza, niezwłocznie odbędzie inspekcye polityczne i administracyjne wszystkich prefektur i jeżeli już nieopuszcili, to natychmiast opuszczają Paryż. Tam gdzie polityczni inspektorowie takową inspekcya odbyli, tylko nastąpi inspekcya administracyjna. Inspektorowie i audytory mieszkają będą w hotelu prefektury i będą przyjmować w przeciągu doby po przybyciu urzędników departamentowych. Według instrukcyi mają być prefektury i wszystkie gałęzie administracyi od nich zawięś ściśle zbadane, celem poparcia jednolitej i zgodnej administracyi w każdym departamencie. W końcu powiedziano w okólniku: cesarz spodziewa się szczerzej i przychylniej wymiany wiadomości pomiędzy członkami wyższej administracyi i urzędnikami miejscowej administracyi. Jest przekonany, że inspekcya ta poda środki cesarzowi do skuteczniejszego popierania władz departamentowych, a zarazem tych władz skuteczniejszego współdziałania. Wszystkie departamenty rozdzielono pomiędzy dziewięciu inspektorów; między ostatnimi wymieniamy tylko znajomsze nazwiska: Marchant, Carrier, Villemain, Vaisse, Boulaignier i Fremy.

— Cesarz w obec jednego przyjaciela powiedział do cesarzowej, że w tym roku potrzeba wyrzec się podróży do wód pirenejskich, ponieważ sprawy tak ważne zachodzą, że względu na zdrowie swoje mieć niemoga.

— Według projektu do ultimatum przesłanego do Londynu do potwierdzenia i podpisania, ma być, jak głoszą, przyznane carowi, aby według wyraźnego życzenia swego wprost z Turcyą układał się i od niej dalsze odbierał projekta do pojednania się, przyczem napomkniono, że w razie potrzeby Austrya może służyć za pośrednika. Natomiast oświadczają Francya i Anglia, że niezwłoczne ustąpienie z księstw naddunajskich jest warunkiem *sine qua non* dalszych układów. Jak na ten projekt do

ultimatum nastąpi opowiedz Anglii, dotąd rzeczą jest wątpliwą, aby cesarz na ten podany sobie warunek przystał.

— Na wielki obiad do królowej Krystyny był także zaproszony marszałek Narvaez. Widać, że się dwór hiszpański do niego zbliża i pozwoli zapewne wrócić do Hiszpanii. Książę Hieronim odwiedził królową Krystynę w sobotę, a syn jego Napoleon w niedzielę.

— W dniu 15. Sierpnia nastąpią ograniczone ulaskawienia. O amnestyi obszerniej ani myśleć.

— Monitor donosi, że bandytów w Sycylii wyłapano po ośmnaście miesięcy ciężkiej walce, którą podejmowała tameczna legia żandarmerji z owymi osławionymi zbrojcami, których z przesadą lud ochraniał i którzy umieli korzystać z miejscowości. Przeszło trzydziestu z nich poległo, stawiając pojedynczo nieraz przez dni kilka opór oddziałom nacierającym na nich ukrytym w osobnych pieczarach. Reszta uciekła do Sardynii, z wyjątkiem niewielu, ale i tam na nich rozpocznie się polowanie.

— Dotąd nie masz żadnego urzędowego doniesienia o odpowiedzi cesarza rosyjskiego na projekta Anglii i Francji. Jeden Constitutionnel daje objaśnienie względem tej odwołki; zdaje się, że cesarz nieokazał nieprzychylności tym projektom, tylko przyjąć niechce pośrednictwa czterech mocarstw, choćby tylko na drodze przyjacielskiej i dla tego odrzucić musi projekta, chociaż do zgody łatwiej prowadzą. Porta je więc powinna wprost przesłać rządowi cesarskiemu. Według Constitutionnela chcą tu woli cesarza rosyjskiego zadosyć uczynić i podobno postanowiono wezwać portę, aby Rosyi zaproponowała ugodę, mającą za postawę projekta pokojowe zachodnich mocarstw. Turcja nie chce nowego i ostatniego kroku uczynić bez zapewnienia się wprzód, czyli cesarz rosyjski przyjmie jej projekt. Pod takimi okolicznościami, sądzi Constitutionnel, projekta urzędowe porty niedojdą do Petersburga przed 15. Sierpnia i dla tego niemożna wiedzieć, jak zostaną przyjęte przed końcem Sierpnia. Podobna wiadomość doszła tu także z Berlina na drodze telegraficznej. Powiedziano w niej, że Rosya czeka na projekt wprost od porty nadesłać się mający i że kuryer austriacki go powiezie z Konstantynopola. W projekcie tym ma być powiedziane, że porta ustępuje nawet co do zasady. Równie w poselstwie tureckim sądzi, że sprawa załatwioną zostanie na drodze pokoju, ale dają do zrozumienia, że lubo sultan ustąpił życzeniom dworów europejskich i poda z swjej strony projekt do zgody i nie będzie uważał wkroczenia Rosyan za *casus belli*, ale żadnej noty niepodpisze dopóty, dopóki Rosyanie nie ustąpią z księstw naddunajskich.

Anglia.

Londyn, dn. 26. Lipca. — Morning Post mówi dziś po długim milczeniu, w artykule stawianym rozstawianymi czcionkami, o układach z Rosyją. Powiedzieliśmy przed kilku dniami, są słowa tego dziennika, że z różnych projektów pojednawczych, jeden podobał się, w Petersburgu. Teraz mamy powód do sążnienia, że inne projekta zupełnie usunięto, gdy tymczasem projekt pana Brucka nigdy niemoże przyjąć formy znaczącej, bo na ten projekt nie zgodzili się ani koledzy dyplomatyczni pana Brucka, ani porta. Projekt, który podobał się w Petersburgu wyszedł od mocarstw zachodnich, w Wiedniu zgodziły się na niego gabinety austriacki i pruski w Wiedniu też prowadzą dalej układy, które mogą pociągnąć za sobą potwierdzenie Rosyi. Spodziewamy się tu codziennie potwierdzenia ze strony porty. Skoro tu nadejdzie, natenczas projekt będzie przedłożony cesarzowi rosyjskiemu do ostatecznego potwierdzenia i spodziewamy się, że go potwierdzi. Zbyteczną rzeczą jest tu nadmienić, chociaż dziennik jeden tutajszy o tem wątpi, że opuszczenie księstw naddunajskich przez wojska rosyjskie bezpośrednim i pierwszym wypadkiem będzie, przyjęcia tego projektu mocarstw wielkich. Skutek będzie projektu, że Anglia uroczyste swe przyrzeczenie, względem utrzymania całości i niepodległości państwa otomańskiego dopełni. Jak powiedzieliśmy, tak się też ciągną w tej chwili układy w Wiedniu, ale dotąd nie przyszło ani do kongresu, ani do pośrednictwa, ani do innego procesu układowego. Na pewien przecie projekt zabezpieczający wszystko Turcji, czego tylko pragniemy, przystają Anglia, Francja, Prusy i Austria. Potwierdzenia przez Turcję jesteśmy pewni, spodziewamy się nareszcie, że i Rosya potwierdzi ów projekt, bo cesarz zdaje się dobrze być usposobionym dla tego projektu. Gdyby się atoli zdarzyć miało, co nam się niepodobnym być zdaje, żeby Rosya projektu tego nieprzyjęła lub starała się czczemi uwagami układy tak długo przedłużyć, ażby pora nadeszła, gdzie działałaby sama wola z korzyścią po wojennemu, wówczas rozwiązanie kwestyi będzie niezwłoczne, stanowcze i okropne. Jeżeli cesarz postąpi sobie nieszczerze, natenczas obowiązkiem będzie drugie rozwiązanie tej kwestyi doprowadzić do skutku. Mamy powody do sążnienia, że Rosya, jeżeli nie z uszanowania przed układami, to przynajmniej ze względu na powszechne życzenia i połączone mocarstwa Anglią i Francją da się skłonić, do przyjęcia podanych jemu warunków. Przy tak ogromnych przestrzeniach, które przebywać muszą kuryerowie, musimy być cierpliwymi przez kilka dni, aby się doczekać końca tej ważnej kwestyi. Wiemy przynajmniej teraz, że sprawa ta wkrótce albo na dobrą albo na złą stronę się przechyli.

— Phillimore, członek parlamentu za Tavistok, wydał w tej chwili pismo ulotne pod tytułem: interwencja zbrojna z powodów religijnych, objaśniona ze stanowiska prawa narodów. Autor dowodzi, że doktryna której się trzyma cesarz rosyjski w swoim zapowiedzeniu krucjaty, w praktyce obali teraźniejszy porządek rzeczy w Europie.

— Angielskie papiery dziś nie tak się stałe trzymały na giełdzie, jak wczora, w skutek wczorajszego spadnięcia papierów na giełdzie paryskiej, tudzież z powodu pogłoski, że z Petersburga niepomysłne nadeszły wiadomości.

Austria.

Wiedeń, 27. Lipca. — Oczekaj przyjmował cesarz austriacki posła angielskiego hr. Westmoreland w Schoenbrunnie; na tem posłuchaniu był także hr. Buol. Hr. Westmoreland otrzymawszy bardzo ważne

depesze z Londynu w sprawie wschodniej, udał się do cesarza i miał o niej długą rozmowę. Mówią, że wysłano tureckie oświadczenie w formie noty, na zasadach projektu austriackiego napisanej do Petersburga, i że przez to nadzwyczajne pośrednictwo układy toczyć się będą wprost między portą i cesarzem rosyjskim.

Umysły zaczynają się uspokajać z pierwszego przestachu, gdy usłyszano, że nowe sprzysiężenie odkryto, zawiązane w całej monarchii austriackiej. Nie jest rzeczą uzasadnioną, że tutejsza młodzież uniwersytecka należała do tego sprzysiężenia, aresztowano tu jak po innych miejscach po większej części studentów z szkół realnych, gimnazjalnych lub politechnicznych. Ze pomiędzy uwiecznionymi najwięcej znajduje się Słowian i Włochów, jest rzecz naturalna. Śledztwo się toczy, ale niespodziewamy się wielkich odkryć.

Księstwa naddunajskie.

Ces. rosyjski dowódca naczelny w księstwach naddunajskich, książę Gorczaków doniósł na piśmie konsulowi angielskiemu, że ujście Dunaju nad Suliną będzie oczyszczone i że wyraźną jest wolą cesarza, aby handel w księstwach szedł dawnym zwyczajem i nie miał przeszkód. Podobne pismo otrzymał gospodarz wołoski.

Turcja.

W liście z Konstantynopola, umieszczonym w Wanderera, znajdujemy wzmiankę, iż szeikowi-ul islam zawdzięczać trzeba, że zamiar starowierców tureckich nie udał się, a sultan usłuchał rady ministrów dworów zagranicznych. «Wojna z Rosyją, są słowa tego listu, nie liczy się do niepodobieństw, jeżeli wszakże stronnictwo reformy przy sterze pozostanie, a państwa zachodnie choć trochę myślą o dopomaganiu Turcji, wojnie tej nie będzie towarzyszyć rzeź chrześcian i wybuchy fanatyzmu mahometańskiego. Tenże sam korespondent mówi dalej, iż Multany słabo obsadzone będą wojskiem, w Jassach stoi załoga tylko z 3,000 Rosyan, armia okupacyjna zgromadzona będzie w Wołoszczyźnie, aby w razie wybuchu wojny być blisko teatru boju. Od Galaczu do Krajowy rozstawioną będzie armia rosyjska wzdłuż Dunaju, tymczasem dowództwo nad nią mają generałowie Dannenberg, Lüders i Paniutyn. Główna kwatera księcia Gorczakowa przeniesioną ma być do Bukaresztu. Z początku liczono armię okupacyjną na 180,000, ale później przekonano się, że ledwie połowę wynosi. Albowiem po dwa tylko bataliony i szwadrony z pułków należących do korpusów powyżej wymienionych generałów wkroczyło do księstw, a drugie bataliony pozostały przy armii w Rosyi. Nie domyślano się tu takiego podziału pułków i dla tego liczono w dwójnasób siłę wojsk. W Izmailowie święcono mosty na Prucie, a religijny ten akt wielce przestraszył Turków, i musiał być wspaniały, bo wszystkie wojska, jakie można było naówczas zgromadzić, uczestniczyły tej ceremonii. — Abdi pasza i Hussein-pasza zgromadzili wszystkie wojska z Diarbekir pod Erzerum. W ogóle koncentracja wojsk dzieje się daleko szybciej w Azji niż w Turcji europejskiej. Tam bowiem sposobią się do walki z dwoma pierwszymi generałami rosyjskimi księciem Woroncowa i księciem Paskiewiczem. — Poselstwo generała Mayerhoffera ma się tyczyć księcia serbskiego, którego Austria nakłania do zachowania się neutralnie.

— Gaz. tryestska również opisuje w ogólnych wyrazach zmianę niedoszłą gabinetu tureckiego i utrzymuje, że gdyby się był Mehmet Rużdi utrzymał przy wezyrostwie, niezawodnieby przesłał zaraz rozkaz Omerowi do przeprowadzenia się przez Dunaj, a może nawet wyparcia Rosyan po za Prut. W innym miejscu mówi też gazeta, że obawa powstania w Stambule nie jest płonną, lubo lud nietylko fanatyczny, ile można pragnący go użyć za narzędzie, sfanatyzować go pragną. Można otworzyć worki swoje na potrzeby państwa, bo liczyli na wybuch wojny. Gdyby przyszło do powstania, choćby je też przytłumiono, Turcja nie byłaby w możności rozwinąć należyte siły swoich na zewnątrz i bez wystrachu dostalaby się pod panowanie Rosyi. Inny ustęp tego listu powiada, iż skoro posel angielski o upadku Reszyda dopiero nazajutrz się dowiedział i mocno był tą wiadomością przerażony, przeto wnioskować można, że Anglia nie intrygowała przeciw ministerstwu Reszyda, a zarazem że go nie chciała popchnąć do wojny z Rosyją. I w rzeczy samej, gdyby widoki Anglii były za wojną, lord Redcliffe byłby łatwo mógł użyć partii wojennej w seraju do obalenia tego ministra, Porta dostarcza obu flotom sprzymierzonym chleb i mięso codziennie i wydaje na ten cel po 15,000 franków dziennie, jeżeli przeto Rosya zechce zwlec rozwiązanie sporn, Turcja zmuszona będzie ustąpić przez sam brak pieniędzy, nadzwyczajne bowiem wydatki, ostatni cios zadadzą smutnym finansom tego państwa.

— L'Imp. de Smyrne donosi z Dardanellów 4. b. m. Na rozkaz kancelaryi neapolitańskiej w Konstantynopolu wzięto tam i okuto młodego wychodźcę Desteffano i wsadzono na bryg neapolitański «Lucifero» który go miał powieźć do Sycylii, by go tam sądom dostawić. Młody ten wychodziec mający należeć do zamożnej rodziny, tak dalece zmarł się swoim uwięzieniem, iż postanowił głodem się zamorzyć i przez trzy dni nie wziął do ust jadła. Wszystkie usiłowania wicekonsula neapolitańskiego w Dardanellach by go odwieść od tego zamiaru były nadermne, i kapitan odpłynął ze statkiem z tem smutnem przypuszczeniem, iż trupa wrzuci do morza.

Kronika miejscowa.

Poznań, dnia 29. Lipca. — Mamy tu od kilku dni upały afrykańskie, a chociaż dosyć narzekaliśmy na deszcze, wzdychamy teraz za rosą niebieską. Wczoraj dzień nadzwyczaj parny, z pewnością zapowiadał nawałnicę z grzmiotem. Jakoż wieczorem pokazały się na zachodnim niebie pierwsze przednie strzaże korpusu czarnego obłoku i polyskały co chwilę ogniem tyralierskim. Mity to widok a wspaniały dla przypatrujących się. W miarę zapadających ciemności, błyskawica coraz większa się wzmagała bez grzmotu. Widać, że chmury daleko były jeszcze od nas oddalone, dopiero po północy między pierwszą a drugą godziną, niezmierny łoskot po niebie rozbudził nie jedną rodzinę. Z niespokojnością patrzano na strop nieba, z którego jak kongreswskie rakiety przelatywały

całemi wiązkami pioruny, tak jak Jowisza malują z pękiem piorunów. Osobliwszy był widok. Nieustanny ogień na niebie, nieustanny grzmot przez kilka godzin warczał w powietrzu. Deszcz nareszcie dosyć rzęsi- sty uspokoił wszystko, jakby zagasił płomienie i uspokoił huk grzmotów. Wielka burza skończyła się dla nas szczęśliwie, bez przypadku, co na- leży u nas w tym roku do wyjątku.

— Pan Breneke rektor przyszedł naszej szkoły realnej przybył tu do Poznania na wezwanie magistratu, aby dać zdanie nad zmianami, które mają być zaprowadzone w budynku na szkołę realną przeznaczonym.

Poznań, 30. Lipca. — Pan naczelny prezes wyjechał wczoraz z Po- znania, celem powitania Naj. Pana w Bydgoszczy, przez którą dziś po- południu o godzinie 5. przejeżdżać będzie król JMość, udając się na uroczystość otwarcia kolei żelaznej do Królewca.

Buk, 27. Lipca — Już kilka przytoczonych przypadków o strucu ludzi bedkami wyczytaliśmy i dziś musimy do nich dołączyć jeszcze jedną a smutną wiadomość: że na dniu 23. b. m. w naszym mieście struła się cała rodzina wyrobnika Jakóba Koralewskiego, z wyjątkiem dziec- cia jednoletniego, które pokarmów jeszcze podobnych pożywać nie mogło. Naprzód więc ojciec tej rodziny Koralewski umarł w dniu 24. b. m., jego żona z 11 letnim dzieckiem dnia 25., a drugie dziecko 3 letnie umarło dnia 26. b. m. Z pomocą lekarską zapewne spóźniono się, bo lekarza dopiero sąsiedzi sprowadzili, widząc co się dzieje w tej nieszczęśliwej rodzinie.

Lwówek, 27. Lipca. — Wydarzył się we wsi niedalekiej od nas Raczkowie taki przypadek, że 13 letnie dziewczę, tyle poilo wódką swoją siostrę czteroletnią, że wkrótce ducha wyzionęła. Doniesio o tem sądowi powiatowemu w Grodzisku, a ten wysłał komisyją celem obej- rzenia dziecka i dokonania na niem sekcji.

Gnieźno, 28. Lipca. — Na jarmark odbyć się mający w dniu 1. Sierpnia mnóstwo tu koni sprowadzono. Handlarze koni, którzy pro- wadzą te konie z pruskiej Litwy dalej do Niemiec, wstępują teraz po drodze na podobne targi i zład da się wytłumaczyć owa masa koni spro- wadzonych, bo o te czasy targ gnieźnieński na konie bywa najgorszy. Gospodarze zajęci żniwami, nie chcą się odrywać od swoich zatrudnień. Kupujący więc będą mieli piękny wybór.

— Wieże tumskie wkrótce będą u nas ukończone. Lewa wieża już jest gotowa, a prawą ukończą w tym roku. Równie kończą także bu- dowę pocztę. Budowle te prowadzi poznańscy budowniczcy.

Wiadomości handlowe.

Berlin, dnia 29. Lipca. — Pszenica 66—74 tal. Zyto 50—54 tal. Jęczmień 39—42 tal. Owies 28—32 tal. Rzep zimowy 76—76 tal. Rzepik latowy 77—75 tal. Olej rzepiowy 10 $\frac{1}{2}$ tal. Olej siemienny 11 $\frac{1}{2}$. Okowita bez beczi 27 tal.

Szczecin, 28. Lipca. — Zyto 52 do 54 tal. Olej rzepiowy 10 $\frac{2}{3}$ tal. Okowita bez beczi 13 $\frac{3}{4}$ tal.

Poznań, d. 29. Lipca. — Zeszłej nocy mieliśmy w Poznaniu wielką burzę, błyskawice i pioruny trwały przez blisko całą godzinę, potem ulewa ku ranu. W tej chwili — w południe — znowu się zanoszą na burzę. — W Niemczech i Francji wszędzie rozpoczęli już żniwa, po- łowa żyta już prawie sprzątniona. Pogoda sprzyja. — Snopców niema ledwo średnia ilość, za to oczekują dobrego sypania na zboże. — O ile dotąd można osądzić, żyto tegoroczne będzie znacznie lepsze od prze- szlorocznego, które ważyło w przecięciu 87 funtów kiedy zwykle 83 do 84 waży i tyle też tylko można latoś się spodziewać. Dla tego też stare od nowego o 5 sgr. na wiertelu więcej płaci. — W Berlinie i Szcze- cinie spadło w tym tygodniu żyto znowu o 4 tal. na węgłu. Na termina jesienne płaci obecnie 49 tal. — W Anglii targi ozięble, przeto pszenica spadła o 1 szyling na kwarterze, a skutkiem tego co u nas i w Niemczech płaci najlepsza 74 tal. Francja zdaje się tego roku zboża wywozić nie będzie, ale go też sprowadzać nie myśli. Najlepiej powiodło się w tym tygodniu z rzepem. W Poznaniu płacono do 70 tal. za węgł. Koni- czyna nowa, która się pojawiła na targu ma być piękna. — Wiele się u nas robi kontraktów na nowe zboże. — Ceny bardzo rozmaite wedle terminu odstawy i osobistości sprzedającego. — Na dzisiejszym targu po- znańskim płacili:

LIST GOŃCZY.

Wyrobnik Andrzej Romiński ze Siernik w powiecie Wągrowieckim, który w prze- szłym roku przy drodze żwirowej pomiędzy Rogoźnem i Mur. Goślinem robił, znajduje się pod oskarżeniem ciężkiej kradzieży po po- przednim osądzeniu go prawomocnym za kra- dzież.

Wzywamy każdego, któryby o pobyciu An- drzeja Romińskiego miał wiadomość, aby natychmiast o tem najbliższemu Sądowi lub władzy policyjnej doniósł, a te jako też wszelkie władze komunalne upraszamy, aby na Romiń- skiego baczną miały oko, a w razie zdybania aby go przyspieszowały i do nas odstawiały.

Poznań, dnia 13. Lipca 1853.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I. karny.

ZAPÓZEW EDYKTALNY.

Następujące osoby:

- 1) Otto Edward Sommer, syn zmarłego właściciela młyna Ferdynanda Augusta Wilhelma Sommer, dawniej w Skron- skan, na ostatku w Wesendorf zamie- szkały,

2) były żołnierz Tomasz Petzka z Ober- Kundendorf,

3) Ewa Kamińska, córka owczarza Aegi- dyusza Kamińskiego, rodem z Sim- menau, na ostatku w Jeroltschütz za- mieszkała,

4) wyrobnik Jan Bogumił Kutter, jego żona Hanna Helena z domu Bjerlich, i téż dzieci z imienia Anna Elżbieta i Jan Karol, rodem i mieszkający najprzód w Ober Gierbigsdorff powiatu Gör- lickiego, potem w Heinrichslust po- wiatu Kreuzburgskiego w Górnym Szląsku, potem w Trzcinnicy powiatu Ostrzeszowskiego, a na ostatku w So- phienthal powiatu Kreuzburgskiego w Górnym Szląsku,

lub pozostali tychże jakowi niewiadomi sukces- sorowie lub spadkobiercy, zapożyczają się

na dzień 2. Maja 1854,

przed południem o 11 $\frac{1}{2}$ godzinie, w tutejszym lokalu sądowym przed Sędzią powiatowym Pa- nem Leonhard w sali dla stron przeznaco- nych pod Nr. II. z wezwaniem, aby się piśmien- nie lub osobiście zgłosili i oczekiwali dalszych

Pszenica wiertel	3 tal. — sgr. — fen. do 3 tal. 5 sgr. — fen.
Zyto	2 " 5 " — " " 2 " 15 " — "
Jęczmień	1 " 20 " — " " 1 " 27 " 6 "
Owies	1 " — " — " " 1 " 7 " 6 "
Tatarka	1 " 17 " 6 " " 1 " 20 " — "
Spirytus	23 " — " — " " 23 " 15 " — "

W. Stefański & Comp.

Gdańsk, d. 28. Lipca. — Handel zbożowy w Anglii nie z pożąda- nego nie stracił ożywienia. Ceny utrzymują się mocno, z dążnością ku dalszemu podniesieniu, — a znaczne dowozy natychmiast w miarę przy- bicia idą na konsumpcję.

W ośmiu dniach przybyło do Londynu:

pszen. jęczm. owsa. żyta. bob. i groch. siem. ln. i rzep. cet. maki.							
z kraju	3364.	951.	16,990.	—	826.	—	20,943.
z zagr.	26,569.	15,245.	9770.	4830.	4916.	2090.	11,963.

Targi szkockie, irlandzkie i prowincjonalne temże samem życiem co i londyński odznaczały się.

We Francji stan rzeczy się niezmienił. Rezerwa maki w Paryżu zeszła na 40,000 centnarów. Żniwa w południowych departamentach rozpoczęte $\frac{2}{3}$ lub $\frac{3}{4}$ zwyczajnego zbioru obiecują, — a są okolice gdzie dla zbyt dużego zięlska zboże tylko na paszę skoszonom i użytym być może. Targi więc już wysokie dalej się podnoszą i nie nieprzepowiada- ady żądanie na później ustać lub zmniejszyć się miało.

Holandya, Belgia, prowincje nadreńskie oraz wszystkie portowe targi, zostały pociągnięte ruchem angielskich i francuzkich targów.

Na naszej giełdzie i w upłynionym tygodniu mniej życia i mniej ochoty do kupna okazywało się, — raz dla nader wysokich żądań sprze- dających, raz drugi dla braku okrętów i coraz podnoszącego się mor- skiego frachtu.

Na rachunek francuzki zakupiono do 1000 łasztów i rzecz niezawo- dna że tranzakcje większych dosięgnęłyby proporcji, — gdyby na okrętach niezbывało.

Od miesiąca Kwietnia przeszło 800 okrętów port nasz opuściło z drzewem i zbożem, ale to wcale potrzebom tutajszego handlu nieodpo- wiada i obrót interesów na naszym placu paraliżuje.

Od ostatniego sprawozdania sprzedano pszenicy 28,500 szefli, żyta 1620 szefli. Ceny utrzymały się — zeszło tygodniowe — tam jednak gdzie koniecznie chciano sprzedać — musiano przyjąć małą koncesję. Partye nadzwyczajnej wyjątkowej piękności doszły do 3 tal. 5 sgr. za szefel.

Płacono za szef. pruski wagi berlińskiej	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.
Pszenicy świeżej z wody od 91 do 92 funt.	2 25 —	3 — 10
" 92 " 93 "	2 26 8	3 5 —
Zyta	" 87 " —	" 2 4 2 — —
Rzepak	" — " —	" — — 3 — —

Na 19 berlinkach 143 tratwach przebyło Toruń 78,660 szefli psze- nicy 35,664 belek sosnowych 88 łasztów klepki, 491 łasztów bali dębo- wych. Wysokość wody w Toruniu 8 stóp cali 3.

Kursa zamian. — Londyn 199 $\frac{1}{2}$. Hamburg 45 $\frac{1}{2}$. Amsterdam 102. Makowski Kendzior & Comp.

Przybyli do Poznania dnia 30. Lipca.

BAZAR: Ulatowski z Morakowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Schink z Crefeld; Ende z Szczecina; Hindorff z Leszna; Treskow z Wierzonki Stoltenburg z Gluchowa; Josepi z Bo- gdanowa; Krakowski z Polski.

HOTEL BAWARSKI: Knoll z Merseburga; Kierski z Podstolic; Biegański z Berlina; Maleczewski z Kruchowa; Sowiński z Orchowa; Szwantowska z Szczolokow.

HOTEL DREZDEŃSKI: Wolff z Berlina; dr. Żelazko z Obornik; Morache- wski z Ciszewa; Sezaniecki z Bród; Rlethofen z Koninka; Nieświasto- wski z Słupi.

HOTEL PARYSKI: Ks. Sniegowski z Tulce; Perzyński z Szremu.

POD WIELKIM DEBEM: Moszezeński z Wiatrowa.

HOTEL BERLINSKI: Michelsohn z Rogoźna; Sommer z Pleszewa; Woll- mann z Jaraczewa; Pechel z Szczecina.

HOTEL EICHBORN: Rappold z Jersey; Wolff z Königswalde; Bergstein z Wschowy.

W mieszkaniu prywatnym: maj. Schmidt z Gniezna, ul. Młyńska nr. 21.

poleceń, inaczej uznani będą za umarłych i po- zostali ich majątek wydany będzie wylegity- mowanym successorom event. Królewskiemu fiskusowi.

Creuzburg w Górnym Szląsku, dnia 15. Lipca 1853.

Król. Sąd powiatowy. I. Wydz.

OBWIESZCZENIE.

W księdze hipotecznej należących do Ada- ma Fryderyka i Fryderyki Amalii z Mün- chów, małżonków Voge, położonych w po- wiecie Inowrocławskim, dóbr szlacheckich Janowice, zahypotekowane są pod Rub. III. Nrem. 9. 300 Tal. jako kara pieniężna i 121 Tal. 8 Sgr. I Fen. kosztów Król. Inkwizytoryatu.

Obydwie summy są zapłacone, lecz dokument na nie wystawiony. składający się z kopii widy- mowanej rekwizycji królewskiego Inkwizyto- ryatu w Poznaniu z 31. Maja 1826. r. z wzman- ką nastąpnionej intabulacji na niej umieszczonej z dołączonym atestem rekognicyjnym z 17. Li- pca 1826. r., zaginęły.

Wzywają się zatem wszyscy, którzyby do summ rzeczonych lub dokumentu na nie wysta- wionego, jako właściciele, cessionaryusze, za-

stawnicy lub inni posiadacze dokumentów rościli sobie pretensje, aby z takowemi w podpiśmym Sądzie najpóźniej w terminie na dniu 9. Listopada r. b. o 10 godzinie przed Sędzią powiatowym Wild wyznaczonym, pod prekluzją z ich pretensjami i amortyzacją dotyczącego się dokumentu hipotecznego, się zgłosili.

Inowrocław, dnia 9. Lipca 1853.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I.

Guwernantka Polka, biegła również w ojczystym jak w francuskim i niemieckim języku, oraz w muzyce i w wiadomościach do jej zawodu potrzebnych, jest pożądana do wykształcenia dwóch panien 7 i 12 lat mających, i znajdzie umieszczenie przy rocznej pensji 200 Talarów i wolne uczenie utrzymywanie, w domu Dominium wielkiej Komorzy przy Tucholi w Prusach zachodnich. Zdane reflektujące na to osoby proszą się najpóźniej do 1. Września do wspomnianego Dominium zgłosić.



Szanownej Publiczności mam zaszczyt uniżenie donieść, iż dnia 30. m. bież. z wyborem trzydziestu i kilku wschodnio pruskich eleganckich wierzchowców i cugowych koni na targ koński w Gnieźnie przybędę. Teodor Stahl.

Sady w Dominium Kaźmierza są do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości powziąć można w dawniej Wojdów ogrodach przy ulicy Królewskiej.

LOTERYA.

Wykupienie losów na klasę drugą loteryi 108. do 5. Sierpnia uzupełnione być musi, gdyż ciągnięcie 9go się rozpoczyna. Niewykupione losy dalej sprzedane będą.

Nadkolektor Fr. Bielefeld.

Gotowe rzeczy dla dzieci jakoteż słomiane kapelusze poleca **H. Schultz**, ulica Frydrykowska Nr. 32., vis-à-vis Landszaftu.

Przy placu Wilhelmskim Nr. 4. są do wynajęcia kram i mieszkania od 1. Października.

Talarów 1000

mocen jest wstawić uzdatniony agronom, który życzy przyjąć miejsce zarządcy dóbr w znaczniejszej majątności ziemskiej. O warunkach dowiedzieć się można franko u Waliszewskiego w Trzemesznie.

Podpisany kominiarz życzy sobie być umieszczonym na prowincyi i prosi, aby się do niego celem tego zgłosić. Rekomendacją posiada jako najlepszą.

Poznań, dnia 27. Lipca 1853.

Rosentreter, kominiarz.

Pod Nr. 47. Garbarskiej ulicy naprzeciw Czarnego orla są mieszkania po 3 i 2 pokoje do najęcia.

We czwartek dnia 4. b. m. upraszam Szanownych obywateli na kolację, składającą się z 4ch danin. Cena 10 Sgr. — Miesięczne dobre obiady po 6., 8. i 10 Tal., także obśługunki za i w domu przyjmując za nader umiarkowane ceny.

Korzeniewski, Restaurator,
Stary rynek 77.

K. LISZKOWSKI

zaopatrzyl handel swój w znaczny zapas gotowych **ornatów**, odpasowanych **krzyży i kap sztolitowych**, również **materiał jedwabnych przerabianych szolem i srebrem**.

40,000 dachówek

są ogółem lub też częściowo do sprzedania przy placu Wilhelmskim Nr. 3.

J. N. Pietrowski.

Dokładnie urządzone i gustownie przyozdobioną cukiernią ma do sprzedania

J. N. Pietrowski.

Koldry sztepowane

w najpiękniejszym karmazynie, tybetowe, 3 berlińskie łokcie długie, 2 łokcie szerokie, parę po 9½ Tal. sprzedaje. **K. F. Schuppig**.

Uczeń klas niższych St. Mar. Magdal. może znaleźć umieszczenie wraz ze stołem i dozorem pod umiarkowanymi warunkami każdego czasu.

Bliższą wiadomość udzieli w cukierni Pan **Szpinger**.

Fabryka tapetów

Ludwika Walcker w Berlinie

założyła u mnie skład wzorów z swych wyrobów, które polecam w największym doborze i najnowszych deseniach po stałych cenach fabrycznych. — Polecenia wykonane będą prędko i punktualnie.

A. Klug, ulica Wrocławska Nr. 3.

HANDEL

ANTONIEGO ROSEGO

w Bazarze

poleca dobór najprzedniejszych **obić** powierzany sobie sposobem kommisowym.

HERBATE,

piękną i najpiękniejszą karawanową, także żółtą i inną Wschodnio-Indyjską herbatę, polecają po cenach tanich odpowiednich gatunkowi.

W. F. Meyer & Comp.,
plac Wilhelmski Nr. 2.

Georgé Pate Pectorale.

W tej chwili odebrałem oddawna oczekiwaną transport pastylek przeciw wszelkim cierpieniom piersiowym, i takowe jako zużane i najskuteczniejsze lekarstwo cierpiącym na piersi ośmielam się zalecić.

A. Szpinger,

cukiernik naprzeciw zegaru pocztowego.

DU BARRY

mąka przywracająca zdrowie i siły,

dla chorych wszelkiego wieku i dzieci słabych.

REVALENTA ARABICA

mąka przyjemna na śniadanie i wieczerzę,

odkryta, wyłącznie chodowana i wprowadzona przez

BARRY DU BARRY I SPÓŁ.,

77. Regent street, London,

właściciela państw Revalenta, i maszyny patentowanej, która jedynie Revalentę, jaką jest i jaką być powinna, dokładnie wyrabia i siłę jej uzdrawiającą rozwija.

Revalenta arabica sprzedaje się u mnie i u Panów Podagentów po następujących stałych cenach:

pudełko zawierające	1 lb. 1 Tal. 5 Sgr.	} z przepisem do używania w języku polskim i niemieckim.
dito	2 lb. 1 " 27 "	
dito	5 lb. 4 " 20 "	
dito	12 lb. 9 " 15 "	

Ażeby zaś każdy używanie tejże Revalenta Arabica na sobie doświadczyć mógł, sprowadziłem także pudełka mieszczące w sobie po ½ lb., które po 20 Sgr. sprzedaję.

Główna Agentura w prowincyi Poznańskiej:

Ludwik Jan Meyer, Nowa ulica.

Podagentury Pana Lud. J. Meyer w prowincyi Poznańskiej,

u których REVALENTA ARABICA prawdziwa po cenach wyżej podanych jest do nabycia: w Kościanie, Pan E. Laskiewicz sen., w Miłosławiu, Pan Brzyzowski, w Ostrowie, Panowie Cohn et Comp., w Strzałkowie Pan Levy Grünberg, w Wągrowcu Pan R. Gozimirski,

Dla prowincyi Poznańskiej poleciłmy pod dniem dzisiejszym główną Agenturę Panu Ludwikowi Janowi Meyer przy ulicy Nowej, który także i na prowincyi ustanowi chętnie podagentów, skoro się takowi do niego o zasiągnięcie bliższych warunków franco zgłoszą.

Londyn, dnia 11. Lutego 1853.

BARRY DU BARRY & COMP.

Od wysokiego Król. Pruskiego Ministeryum koncesjonowana

Pomada na rośnięcie włosów.

Naszemu Panu Rothe udało się przed trzema laty po 11-letnim staraniu wynaleźć pomadę, która służy nie tylko przeciw wypadaniu włosów, ale nawet w sukcesyjnych chorobach tak pomaga, iż zadawnione łysiny w przeciągu 6ciu miesięcy, a najpóźniej w jednym roku, nowym włosem całkownie pokryte zostają. Dawniej mniemano zawsze, iż przy wytłuszczeniu, korzenie włosów zupełnie znikły, i że nowy włos nigdy wyrosnąć nie może; wykazało się jednak, iż każdy włos ma rozgałęziony korzeń, który dotyka czaszki, w sukcesyjnych chorobach zasychają tylko soki w kanałach pobocznych, które z krwi pochodzą, tak iż korzeń ciągnie tylko pokarmy z skóry, która atoli nie może wydać włosu. — Skład naszej pomady spodziewać się każe, iż zaschłe soki z pewnością się rozejdą, i nowy pokarm dostanie się w korzenie, a przez używanie 2—3 razy nabędzie skóra usposobienia do wzrostu włosów. — Fabryka zaręcza za skutek, w przypadku nawet, iżby niedoznano takowego w czasie wyżej oznaczonym, zwróci pieniądze; każdemu zaś z osobna dozwala należytość złożyć dopiero po doznaniu skutku, w tym atoli razie należytość ta wyniesie Tal. 50.

Słojek jeden kosztuje 4 Talary (za pół słojka 2 Tal., nie daje się gwarancyi, gdyż nie jest zawsze wystarczającym).

Przeciw piegom,

plamom, nieczystej żółtego koloru skórze, siłności na nosie, pozostałym plamom po piegach, polecamy jako najpewniejszy środek, naszą od wielu lat doświadczoną wielokrotnie wodę Lillionez, której w 14 dni doznaje się skutku, w razie przeciwnym pieniądze zwrócą się.

Fłaszczka kosztuje 1 Tal., (za pół flaszeczki po 20 Sgr., ponieważ nie są zwykle wystarczające, nie zaręcza się).

POMADA RUNDINEX

zwana

uwalnia skórę na głowie nie tylko przy codziennym jednorazowym nacieraniu w przeciągu dni 14 od strupów, ale wzmacnia nawet takową, za co fabrykę również zaręcza, i w razie nieskutkowania zwróci pieniądze.

Cena za słojek 1 Tal.

Aby uniknąć

BOLU ZĘBÓW,

i pozbyć się wajsztynu na nich w dni 14, przez co uniknie się cuchnięcia z tychże, dalej na wzmocnienie dziąseł, polecamy jako najpewniejszy środek nasz nowo-wynaleziony proszek na zęby, pudełko po 10 Sgr.

Chiński sposób farbowania włosów,

którym od razu włosy, brwi i brodę trwale czernią się, tak iż można natychmiast takowe mydłem myć, a farba nie puści. — Fabryka zaręcza za skutek, i zwraca w razie przeciwnym pieniądze. Fłaszczka kosztuje 25 Sgr.

Powyżej wymienionych przedmiotów można dostać w handlu żelaza **S. J. Auerbacha** w Poznaniu.

Rothe & Comp.
Berlin dawniej Kolonia.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 29. Lipca 1853.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie-rami	gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna.....	4½	—	101
dito z roku 1850.....	4½	—	102½
dito z roku 1852.....	4½	—	102½
Oblięgi długu skarbowego.....	3½	—	93½
dito premii handlu morskiego...	—	—	143
dito Marchii Elektoralnej i Nowej..	3½	—	91½
dito miasta Berlina.....	4½	—	101½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	100½	—
dito Prus Wschodnich...	3½	—	97½
dito Pomorskie.....	3½	99½	—
dito W. X. Poznańskiego..	4	—	104½
dito W. X. Pozn., nowe..	3½	—	98
dito Śląskie.....	3½	—	—
dito Prus Zachodnich....	3½	96½	—
Bilety rentowe Poznańskie.....	4	—	100½
Louisdory.....	—	—	111
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	94½	—